

Krzysztof Stefański
Uniwersytet Łódzki

Sky Tower Leszka Czarneckiego, symbol Wrocławia XXI wieku i jego miejsce w sylwetce miasta

Różnego rodzaju widoki, w tym tzw. widoki konturowe, plany widokowe oraz panoramy należą do najcenniejszych materiałów ikonograficznych związanych z dziejami miast europejskich. Utrwalany na nich był widok lub zarys poszczególnych znaczących ośrodków, którego charakterystycznymi akcentami były górujące na niską zabudową wieże kościołów, ratusza czy też baszt miejskich. Mnogość wież kościelnych, które uzupełniała wieża siedziby władz miejskich, oraz ich wysokość była powodem dumy mieszczan, świadczyły o potęgę ekonomicznej i randze miasta. Pociągało to za sobą charakterystyczne zjawisko wertykalnego wydłużania wszelkiego rodzaju akcentów wysokościowych ponad właściwe proporcje. Dotyczy to także Wrocławia, miasta o układzie przestrzennym i architekturze typowym dla obszaru Europy Środkowej, którego zarys utrwalony został na wielu grafikach pochodzących z okresu od końca XV do początku XIX wieku¹. Najstarsza z nich pochodzi z 1493 roku, a ostatnie graficzne przedstawienia datowane są na pierwszą połowę XIX wieku.

Już w tym pierwszym przedstawieniu, drzeworycie opublikowanym w Norymberdze przez Antona Kobergera², ukazującym miasto od strony południowo-wschodniej, dostrzegamy charakterystyczny kontur zabudowy, w którym bez trudu możemy zidentyfikować trwające przez stulecia akcenty wysokościowe – patrząc od lewej (od zachodu): bezwieżowe bryły kościołów Bożego Ciała i św. Doroty, następnie dominująca sylwetka kościoła farnego pw. św. Elżbiety, z wysoką pojedynczą wieżą, i na jej tle niższa wieża ratusza, z kolei przesuwając się w kierunku wschodnim dwuwieżowy kościół św. Marii Magdaleny, kościoły św. Wincentego (Jakuba), św. Wojciecha, Panny Marii na Piasku, Świętego Krzyża; kończy

ten ciąg sylwetka katedry z jedną wieżą (druga w tym czasie pozostawała niewykończona, il. 1).

Już wówczas znamienna sylwetka miasta, w której główne akcenty tworzyły bryły i wieże kościołów, była niemal w pełni ukształtowana – uzupełniła ją z czasem wykończona druga wieża katedry. Ukazują ją szczególnie liczne wizerunki z XVII i XVIII wieku. Zwraca uwagę widok Wrocławia opublikowany w Bazylei w 1628 roku, gdzie zasygnalizowana wcześniej tendencja do wertykalizacji sylwetek poszczególnych budowli jest szczególnie wyraźna. Warto zwrócić uwagę, że niemal wszystkie ryciny ukazują sylwetkę miasta od strony południowej – zapewne od tej strony prezentowała się ona szczególnie efektownie. Wyjątkową rolę w utrwalaniu widoków Wrocławia, jak i całego Śląska, odegrał nieoceniony Friedrich Bernhard Werner (Wehrner), bez którego wrocławska historia sztuki byłaby z pewnością znacznie uboższa³. Jemu zawdzięczamy szczególnie dużą liczbę wizerunków miasta z drugiej i trzeciej ćwierci XVIII wieku. Według jego rysunków wykonywano liczne ryciny. Jak napisał Ryszard Len, znawca twórczości Wenera:

W dziejach Śląska żaden z jego synów nie był z tą krainą tak organicznie związany poprzez wieloletnie tu bytowanie, a także mozolne, monumentalne dzieło, jakie po sobie pozostawił, w którym zawarł wizerunek ojczyzny budowany niemal całe stulecie⁴.

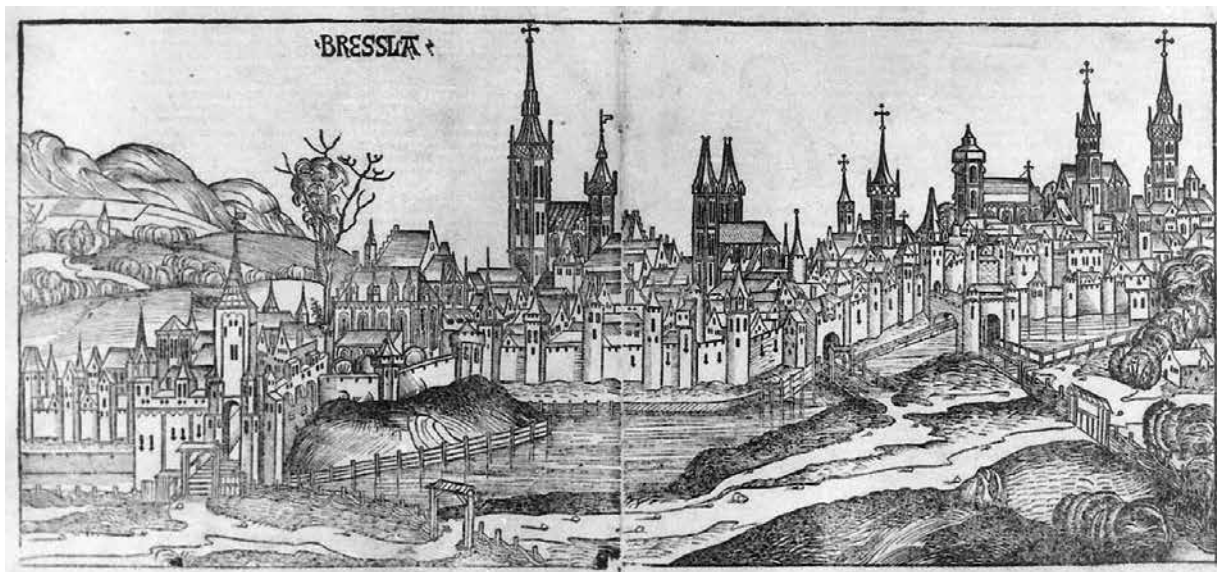
Wernerowi zawdzięczamy panoramy Wrocławia ujmowane z różnych kierunków: nie tylko od południa, ale także od wschodu, zachodu i północy. Z tej ostatniej strony w widoku miasta pojawił się nowy ważny akcent w postaci monumentalnego gmachu Uniwersytetu Wrocławskiego (z

¹ Czerner (1989).

² Autorami widoku byli przypuszczalnie Michael Wolgemut i Wilhelm Pleydenwurff, a datę powstania wizerunku przesuwają się niekiedy na 1470 r. – Czerner (1998: 12, ryc. 25).

³ Len (1997); Marsch (1998).

⁴ Len (1997: 3).



Il. 1 Widok perspektywiczny Wrocławia od południa. Drzeworyt Michaela Wolgemuta i Wilhelma Pleydenwurffa, Norymberga, 1493. Ze zbiorów Biblioteki Uniwersyteckiej we Wrocławiu

wieżę główną, która nie powstała). Zasadnicze elementy tej panoramy przetrwały do połowy XX wieku (il. 2).

W ciągu XIX wieku i w pierwszych dekadach kolejnego stulecia, gdy Wrocław był dynamicznie rozwijającym się ośrodkiem handlowym i przemysłowym⁵, panoramę miasta wzbogaciły nowe akcenty – przede wszystkim wyniosłe bryły kościołów, katolickich: św. Michała Archanioła i św. Karola Boromeusza⁶ oraz luterzańskich: Odkupiciela, św. Jana (obecny kościół katolicki św. Augustyna), św. Pawła i im. Marcina Lutera⁷, ale także wieże wodne i fabryczne kominy. W wyniku zniszczeń drugiej wojny światowej oraz działań powojennych niektóre z tych akcentów wysokościowych zniknęły, jak choćby protestanckie kościoły Lutera⁸, Odkupiciela i św. Pawła⁹.

Przez kolejnych kilka dziesiątek lat niewiele się w tym względzie zmieniło. Do końca lat sześćdziesiątych XX wieku skupiano się na odbudowie zniszczeń wojennych, ewentualnie na rozbiórce uszkodzonych budowli. Zmiany przyniosły dopiero lata siedemdziesiąte i osiemdziesiąte. Pojawiły się wówczas nowe inwestycje budowlane wprowadzające w krajobraz miasta nowe znaczące akcenty wysokościowe. Wymienić tu należy przede wszystkim grupę 16-kondygnacyjnych wieżowców mieszkalnych z zespołem usługowym

przy placu Grunwaldzkim, projektu Jadwigi Hawrylak-Grabowskiej, zwane popularnie „sedesowcami”, wzniesionych w latach 1970–1973 (choć cały kompleks nie został nigdy w pełni ukończony)¹⁰. Nieopodal, przy wschodnim krańcu pl. Grunwaldzkiego, w latach 1981–1991 stanęły wysokie dwa domy studenckie „Kredka” i „Ołówek”, autorstwa Krystyny i Mariana Barskich¹¹. Warto też zwrócić uwagę na rzadziej dostrzegalny element inżynierski, jakim są maszty oświetleniowe zainstalowane na Stadionie Olimpijskim w 1978 roku – cztery osiemdziesięciometrowej wysokości konstrukcje, dające na płycie głównej 2800 luksów; był to wówczas najjaśniejszy oświetlony stadion w Europie¹².

Wszystkie te obiekty wzniesiono w większej odległości od Starego Miasta i nie stanowiły one ingerencji w jego sylwetkę. Inaczej niestety ma się sprawa z elektrociepłownią „Wrocław II”, powstałą w latach 1967–1972, a rozbudowaną w latach 1972–1976, której wysokie kominy nakładają się w sposób agresywny na kształt staromiejskiego zespołu¹³.

Dochodzimy w tym momencie do obiektu, który nas szczególnie interesuje. Chodzi o wieżowiec Poltegor. Stał on w latach 1971–1981 przy ul. Powstańców Śląskich, według projektu autorstwa zespołu: Zofia Szczęsłowicz-Sołowij, Józef

⁵ Zabłocka-Kos (2006).

⁶ Zabłocka-Kos (1997: 221–240).

⁷ Störkuhl-Szymański (1997: 241–262).

⁸ Zabłocka-Kos (1997a: 64).

⁹ Zabłocka-Kos (1997b: 72–75).

¹⁰ Seidel-Grzebińska (1998: 93–95).

¹¹ Seidel-Grzebińska (1997b: 161).

¹² Zob. http://stadiony.net/stadiony/pol/stadion_olimpijski_we_wroclawiu (data dostępu: 13.05.2018).

¹³ Koziarski (2006: 179).



Il. 2 Widok perspektywiczny Wrocławia od południa. Akwaforta według rysunku Friedricha Bernharda Wenera (Wehrnera). Ze zbiorów Biblioteki Uniwersyteckiej we Wrocławiu

Szymański i Julian Duchowicz¹⁴. Obiekt miał zapoczątkować odtwarzanie reprezentacyjnej alei, jaką stanowiła przed drugą wojną światową Kaiser-Wilhelm-Strasse, biegnąca od centrum miasta na południe, a której dawna zabudowa została całkowicie zniszczona w trakcie działań wojennych. Budynek, utrzymany w konwencji „stylu międzynarodowego” w duchu architektury Miesa van der Rohe, miał wysokość 25 pięter (92 m, z masztem antenowym 125 m) i był najwyższym obiektem w mieście i jednym z najwyższych w Polsce. Wskutek położenia w dużej odległości od centrum miasta obiekt nie tworzył wszakże szczególnie wyrazistego akcentu w krajobrazie Wrocławia.

W ten sposób, z Poltegorą jako najwyższą budowlą, Wrocław wkroczył w okres III Rzeczypospolitej i w XXI wiek. Nowa epoka przyniosła dynamiczny rozwój miasta i wiele nowych ważnych realizacji, które zmieniały jego architektoniczny obraz – wystarczy tu wymienić zabudowę pl. Dominikańskiego i pl. Grunwaldzkiego. Choć mieszkańcy Wrocławia przyzwyczajeni byli do informacji o nowych planach budowlanych, to z pewnością zelektryzowała ich wiadomość, jaka pojawiła się na początku lat dwutysięcznych. Jeden z najbogatszych Polaków, Leszek Czarnecki, właściciel „Getin-Banku”, zamierzał kupić gmach Poltegoru, by po jego wyburzeniu wznieść nowy, znacznie wyższy obiekt. Pomysł taki wydawał się co najmniej ekstrawagancki, zwłaszcza, że we Wrocławiu, i przy samej ul. Powstańców Śląskich, nie brakowało miejsca na nowe inwestycje. Czarnecki jednak konsekwentnie zrealizował swoje zamierzenia. W styczniu 2006

roku kupił Poltegor za 17,5 mln euro i w okresie od czerwca do listopada wyburzył go. W tym czasie powstał projekt nowej inwestycji, autorstwa Zbigniewa Walasa, na podstawie koncepcji Łukasz Magdziarza¹⁵ (il. 3).

Plany zakładały budowę wielkiego zespołu, nazwanego dumnie Sky Tower. Składać się miał z sześciu budynków o różnych funkcjach: mieszkalnych, biurowych i handlowych. Miało się tam pomieścić blisko 900 apartamentów, centrum handlowe ze 120 sklepami, korty tenisowe, spa, przychodnia medyczna, przedszkole i parking na 2 tys. samochodów. Główny element tworzyła wieża na planie owalnym o wysokości 221 m do dachu (258 m z iglicą), która bezapelacyjnie stałaby się najwyższym budynkiem w Polsce. Bydynek wypełnić miał cały kwartał zawarty między ulicami: Powstańców Śląskich, Wielką, Gwiazdzistą i Szczęśliwą, na którym stał wyburzony biurowiec (aczkolwiek główna wieża nowego założenia przesunięta została o około 50 m na północ w stosunku do Poltegoru)¹⁶. Nowy obiekt miał stanąć w sąsiedztwie tzw. Centrum Południowego Wrocławia z kilkoma wieżowcami, jakie miało wybudować hiszpańskie konsorcjum, a które ostatecznie nigdy nie powstało¹⁷.

Prace budowlane ruszyły w grudniu 2006 roku. Pod koniec 2008 zostały jednak przerwane, co tłumaczono światowym kryzysem, jaki zapanował w tym czasie na światowych rynkach finansowych¹⁸. W czerwcu 2009 roku,

¹⁴ Seidel-Grzesińska (1997a: 235); Komorowski (2006: 697).

¹⁵ Jak powstał Sky Tower (2013: 36); https://pl.wikipedia.org/wiki/Sky_Tower (data dostępu: 13.05.2018).

¹⁶ Jak powstał Sky Tower (2013: 36).

¹⁷ Małkowski (2008: 32).

¹⁸ Piątek (2010: 33).



Il. 3 *Sky Tower*, widok od południowego wschodu, 2016. Fot. Ewa Grochowska



Il. 4 *Sky Tower*, widok od północnego-wschodu w godzinach wieczornych, na pierwszym planie zespół wieżowców przy pl. Grunwaldzkim, 2016. Fot. Ewa Grochowska

po półrocznej przerwie, nastąpiło wznowienie budowy. Pod koniec października 2009 roku Leszek Czarniecki ujawnił, że obiekt będzie kończony według zmienionych, znacznie zredukowanych planów. Wykonali je Dariusz Dziubiński i Mariusz Korszorsz ze studia „Fold”. Według nowej koncepcji kompleks miał składać się z trzech członów, a jego powierzchnie

użytkową zmniejszono z ok. 350 tys. m² do 170 tys. m². Główna wieża miała osiągnąć wysokość 207 metrów do dachu, a wraz z anteną 238 metrów, dzięki czemu obiekt miał nadal stać się najwyższym budynkiem w Polsce, przewyższając Pałac Kultury i Nauki w Warszawie o jeden metr. Okazało się przy tym, że powodem wstrzymania prac był nie tylko



Il. 5 Panorama Wrocławia od północnego-wschodu po burzy, po lewej sylwetka *Sky Tower*, 2016. Fot. Ewa Grochowska



Il. 6 Panorama Wrocławia od północnego-wschodu o zachodzie słońca, po lewej sylwetka *Sky Tower*, 2016. Fot. Ewa Grochowska

kryzys, ale i nieporozumienia między inwestorem, a projektantem wskutek czego doszło do zerwania współpracy¹⁹ (il. 4).

¹⁹ Dodać należy, że między projektantem, a inwestorem doszło do procesów sądowych: w grudniu 2009 r. firma L. Czarneckiego LCC Sky Tower pozwała projektanta Zbigniewa Walasa, żądając 18 mln zł odszkodowania za opóźnienia w dostarczaniu dokumentacji wykonawczej, a ten pozwał spółkę, żądając 1,3 mln zł honorarium za wykonany projekt: <http://www.gazetawroclawska.pl/arttykul/196235,sadowa-wojna-sky-tower-z-projektantem,id,t.html> (data dostępu: 16.05. 2018).

W 2010 roku kontynuowano prace już według nowych planów, by bez przeszkód ukończyć je w maju 2012 roku. W tym czasie oddano do użytku centrum handlowe, a w ciągu kolejnego roku następne elementy zespołu²⁰. W styczniu 2014 roku uruchomiono punkt widokowy na 49

²⁰ Zob. <http://www.skytower.pl/index.php/harmonogram-prac> (data dostępu: 16.05.2018).

piętrze Sky Tower, na wysokości około 200 m, który stał się jedną z atrakcji Wrocławia²¹. Ostatecznie 51-kondygnacyjna wieża osiągnęła wysokość do dachu 205,8 m, a z iglicą 212 m i uważana jest za najwyższy budynek w Polsce w kategoriach: wysokość do dachu oraz wysokość do najwyższej położonego piętra.

Budynek, jak już wcześniej stwierdzono, składa się z trzech członów. Pierwszy tworzy niska, horyzontalnie rozciągnięta bryła, tworząca podstawę całego założenia, wypełniająca kwartał pomiędzy ulicami. Mieści ona centrum handlowo-usługowe o kilku kondygnacjach z owalnym świetlikiem w centrum, przez który można dostrzec główną wieżę. Wejście główne umieszczono od północnego-wschodu, przy rogu ulic Powstańców Śląskich i Szczęśliwej²². Utworzono przed nim niewielki plac, na którym stanęła rzeźba Salvadora Daliego „Profil czasu” (il. 5).

Z podstawy wyrasta główny element założenia – wieża o 51 kondygnacjach na planie owalu, mieszcząca głównie apartamenty mieszkaniowe. Jej zwieńczenie przybrało kształt ukośnie ścięty, opadający ku wschodowi. Trzeci człon budowli to tzw. żagiel – przylegająca do wieży od wschodu, wydłużona bryła na rzucie części łuku, obniżająca się od wysokości 19 kondygnacji (przy wieży) do 11 kondygnacji, o funkcjach zasadniczo biurowych, ale mieszcząca również apartamenty.

Budowla prezentuje formy sięgające do stylistyki modernistycznej, czego wyrazem są gładkie oszklone elewacje, brak detalu oraz wyraziste, mocno zarysowane bryły, zdecydowanie od siebie rozdzielone i mieszczące różne funkcje. Poddane one są jednocześnie charakterystycznym plastycznym zabiegom – wprowadzono miękki zarys rzutów i brył, zaokrąglono naroża dolnej partii, w czym dostrzec można wpływy estetyki postmodernistycznej, a także dalekie pokrewieństwo z nurtem architektury organicznej.

Architektura zespołu Sky Tower, wzbudziła różne komentarze, często negatywne²³. Obiektowi zarzucano, że nie współgra z architekturą miasta i przytłacza swoją skalą. Nawet współprojektant zespołu, Dariusz Dziubiński, w wypowiedzi prasowej stwierdził:

Budynek (...) dobrze wpisuje się kompozycyjnie w strukturę miasta, szczególnie w odbiorze z bliższej odległości.

Z dalszej perspektywy wygląda kuriozalnie, co sprawia, że Wrocław pasuje do amerykańskiego określenia miasta jednego wieżowca²⁴.

Znacznie silniej akcentuje ten wątek Roman Rutkowski, architekt i wykładowca na Wydziale Architektury Politechniki Wrocławskiej, stwierdzając:

[...] mieszkańcy [Wrocławia] do tej pory są zaskakiwani jego bezczelną, wręcz surrealistyczną samotnością, wyłaniającą się nagle w dalekiej lub bardzo dalekiej perspektywie. Właściwie nie do końca wiadomo, co o tych nieoczekiwanych widokach myśleć: czy są przede wszystkim emanacją metropolitarnych ambicji lokalnych władz [...] czy może raczej to arogancki dowód na grubość portfela Leszka Czarneckiego, jednego z najbogatszych Polaków i inwestora obiektu?²⁵

Inny powtarzający się zarzut, to stwierdzenie faktu, że: „Wygenerowana dookoła gigantyczna przestrzeń do dziś nie wypełniła się życiem”²⁶, ale o to trzeba mieć chyba pretensje do władz miasta, które nie potrafiły zrealizować swoich wcześniejszych obietnic stworzenia przy ul. Powstańców Śląskich Centrum Południowego. Pozytywnie ocenił obiekt krytyk architektury Grzegorz Stiasny, podkreślając, że to rzadki przykład ważnej budowli zaprojektowanej przez polskich twórców dla polskiego inwestora²⁷. Pochlebne oceny pojawiły się w wydawanym we Wrocławiu czasopiśmie „Świat architektury”, gdzie informacje o budowlu okraszono tytułem „Nowy symbol Wrocławia”. Podkreślono tam, że Sky Tower należy do najbardziej zaawansowanych technologicznie budynków w kraju²⁸.

Bez wątpienia Wrocław zyskał w Sky Tower efektowny akcent architektoniczny, który od tej pory tworzy wyrazistą dominantę w sylwetce miasta. Już na dziesiątki, a może setki lat, będzie nowym symbolem nadodrzańskiej metropolii, tak jak wcześniej wieże kościołów i ratusza, a jej wizerunek będzie utrwalany w niezliczonych wersjach. Jest też budowlą, którą uznać można za symbol siły ekonomicznej, rozmachu i prężności miasta u progu XXI wieku, jakim była u progu XX wieku Hala Stulecia Maxa Berga (Sky Tower powstał niemal równo 100 lat po Hali Stulecia, il. 6).

²¹ Zob. <http://www.wroclaw.pl/sky-tower-punkt-widokowy-juz-otwarty-zdjecia> (data dostępu: 16.05.2018).

²² Jak powstał Sky Tower (2013: 39).

²³ Zob. http://forum.gazeta.pl/forum/w,72,134437415,134437415,Sky_Tower_wspolprojektant_zespołu,_Dariusz_Dziubiński,_w_wypowiedzi_prasowej_stwierdził (data dostępu: 13.05.2018).

²⁴ Dziubiński (2013: 40–41).

²⁵ Rutkowski (2013: 42).

²⁶ Rutkowski (2013: 43).

²⁷ Stiasny (2013: 44–45).

²⁸ Nowy symbol (2013: 4–5).

Sky Tower wygląda efektownie z wielu ujęć wykonanych z różnorodnych stron. Warto skupić się na widoku od strony północno-wschodniej, rozciągającego się z perspektywy Psiego Pola. Pozwala on bowiem dostrzec sylwetkę Wrocławia, podobną do tej, jaką ukazują omawiane powyżej dawne ryciny, z sylwetkami kościelnych wież – uzupełnioną o nowe elementy, takie jak kominy elektrociepłowni czy wieżowce przy pl. Grunwaldzkim. Dominantą jest w sposób oczywisty smukła wieża Sky Tower, ale – dzięki swojemu oddaleniu od Starego Miasta w kierunku południowym – nie zaburza ukształtowanego poprzez wieki architektonicznego krajobrazu, staje się natomiast jego znakomitą dopełnieniem. W różnych porach roku i o różnych porach dnia majestatyczna sylwetka najwyższej budowli Wrocławia i Polski wyraziście rysuje się w pejzażu miasta. Doskonale ilustruje to kilka, wybranych spośród kilkudziesięciu, fotografii, jakie załączono do niniejszego tekstu. Potwierdzają one wyrażoną powyżej tezę o plastycznych walorach Sky Tower – prawdziwego symbolu Wrocławia XXI wieku.

Bibliografia

- Czerner 1989 = Olgierd Czerner, *Wrocław na dawnej rycinie*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 1989.
- Dziubiński 2013 = Dariusz Dziubiński, „Architektura kompromisu”, w: *Architektura-Murator*, 7 (2013): 40–41.
- Jak powstawał Sky Tower 2013 = „Jak powstawał Sky Tower”, w: *Architektura-Murator*, 7 (2013): 36–39.
- Komorowski 2006 = Jerzy Komorowski, „Poltegor”, w: *Encyklopedia Wrocławia*, red. Jan Harasimowicz, Wydawnictwo Dolnośląskie, Wrocław 2006: 697.
- Koziarski 2006 = Stanisław Koziarski, „Elektryfikacja Wrocławia”, w: *Encyklopedia Wrocławia*, red. Jan Harasimowicz, Wydawnictwo Dolnośląskie, Wrocław 2006: 179.
- Len 1997 = Ryszard Len, *Fryderyka Bernarda Wernera Topografia Wrocławia*, Wydawnictwo VIA, Wrocław 1997.
- Malkowski 2008 = Tomasz Malkowski, „Polska roślinność w górę”, w: *Architektura-Murator*, 1 (2008): 24–29.
- Marsch 1998 = Angelika Marsch, *Friedrich Bernhard Werner (1690–1776). Śląski rysownik europejskich widoków*, tłum. Antoni Bok, Towarzystwo Ziemi Głogowskiej, Głogów 1998.
- Nowy symbol 2013 = „Nowy symbol Wrocławia”, *Świat Architektury*, 6 (2013): 4–5.
- Piątek 2010 = Grzegorz Piątek, „Wielkie plany, małe możliwości”, w: *Architektura-Murator*, 1 (2010): 33.
- Rutkowski 2013 = Roman Rutkowski, „Metropolitarne ambicje?”, w: *Architektura-Murator*, 7 (2013): 42–43.
- Seidel-Grzezińska 1997a = Agnieszka Seidel-Grzezińska, „Biurowiec firmy Poltegor”, w: *Atlas architektury Wrocławia: Tom 1: Budowle sakralne. Świeckie budowle publiczne*, red. Jan Harasimowicz, Wydawnictwo Dolnośląskie, Wrocław 1997: 235.
- Seidel-Grzezińska 1997b = Agnieszka Seidel-Grzezińska, „Domy studenckie Uniwersytetu Wrocławskiego”, w: *Atlas architektury Wrocławia: Tom 1: Budowle sakralne. Świeckie budowle publiczne*, red. Jan Harasimowicz, Wydawnictwo Dolnośląskie, Wrocław 1997: 161.
- Seidel-Grzezińska 1998 = Agnieszka Seidel-Grzezińska, „Zespół budynków mieszkalno-usługowych”, w: *Atlas architektury Wrocławia, Tom 2: Budowle mieszkalne. Budowle inżynierskie i przemysłowe. Parki, cmentarze, pomniki*, red. Jan Harasimowicz, Wydawnictwo Dolnośląskie, Wrocław 1998: 93–95.
- Stiasny 2013 = Roman Stiasny, „Wysokościowiec projektu Polaków i dla Polaka”, w: *Architektura-Murator*, 7 (2013): 44–45.
- Störkuhl-Szymański 1997 = Beate Störkuhl-Szymański, „Kościoły ewangelickie we Wrocławiu 1900–1915. Kościół, naród i reforma artystyczna”, w: *Architektura Wrocławia: Świątynia*. Tom 3, red. Jerzy Rozpędowski, Oficyna Wydawnicza PW Wrocław 1997: 241–262.
- Zabłocka-Kos 1997 = Agnieszka Zabłocka-Kos, „Katolickie kościoły Wrocławia w XIX wieku”, w: *Architektura Wrocławia*, Tom 3: *Świątynia*, red. Jerzy Rozpędowski, Oficyna Wydawnicza PW, Wrocław 1997: 221–240.
- Zabłocka-Kos 1997a = Agnieszka Zabłocka-Kos, „Dawny ewangelicki kościół im. Lutra (Lutherkirche)”, w: *Atlas architektury Wrocławia*, Tom 1: *Budowle sakralne. Świeckie budowle publiczne*, red. Jan Harasimowicz, Wydawnictwo Dolnośląskie, Wrocław 1997: 64.
- Zabłocka-Kos 1997b = Agnieszka Zabłocka-Kos, „Dawny ewangelicki kościół imienia Odkupiciela (Erlöserkirche)”, „Dawny ewangelicki kościół św. Pawła”, w: *Atlas architektury Wrocławia*, Tom 1: *Budowle sakralne. Świeckie budowle publiczne*, red. Jan Harasimowicz, Wydawnictwo Dolnośląskie, Wrocław 1997: 72–75.
- Zabłocka-Kos 2006 = Agnieszka Zabłocka-Kos, *Zrozumieć miasto. Centrum Wrocławia na drodze ku nowoczesnemu city 1807–1857*, Via Nova, Wrocław 2006.

Summary

Leszek Czarnecki's Sky Tower as a symbol of twenty-first century Wrocław. Its significance in the cityscape

Some of the most valuable iconographic materials concerning the history of European cities are artworks presenting their panoramic images. They typically show cityscapes dominated by the towers of churches, town halls, and fortifications. Indeed, the number and height of church steeples as well as the size of the town hall tower were the pride of the townspeople and reflected the city's status and economic clout. This is also true of Wrocław, whose spatial structure and architecture, typical of Central Europe, was perpetuated in

a number of historical prints and drawings from the end of the 15th century to the beginning of the 19th century. Today, Leszek Czarnecki's Sky Tower has become a new vertical symbol of the city's economic prosperity and development. Built in the years 2007–2012, it not only rises far above Wrocław's city line, but is also one of the tallest and most architecturally significant buildings in Poland. Visible from miles around, the Sky Tower can certainly be deemed an icon of twenty-first century Wrocław.